

Towar musi być
dobry

(Omówienie uchwały Rady Ministrów)

WARSZAWA (PAP)
Mimo stałego podnoszenia
poziomu technicznego, nadal
jeszcze w wielu branżach gos-
podarki notuje się brak...

Zasadniczy ciężar czynności
związanych z realizacją uch-
wały spoczywa na zjednocze-
niach przemysłowych. Do nich
należy zbadanie, jaki wpływ
na jakość produkcji mają
stosowane obecnie konstruk-
cje, recepty, wzory, materiały...

Przed krajową naradą
racjonalizatorów
i wynalazców

WARSZAWA (PAP)

W czwartek odbyła się w
siedzibie NOT w Warszawie
narada, której przewodniczył
sekretarz generalny NOT...

W minionym 20-leciu zgło-
szono w Polsce ponad 26 tys.
wynalazków przy czym udzie-
lono ponad 10 tys. patentów...

Temat: plan realizacji
uchwał IV Zjazdu

Narada I sekretarzy
KP i KD PZPR

(Inf. wł.) Pod przewodnic-
stwem sekretarza KW tow. Jó-
zefa Banaka odbyła się wczor-

na-
krócej

Wicemarszałek Sejmu Jan
Karol Wende przyjął 13 bm.
w Sejmie przebywającego w
Warszawie przewodniczącego
grupy parlamentarnej Izby
Ludowej NRD — Antona Ple-
nikowskiego.
W środę niemal do póź-
nej nocy ponad 6 tys. osób
wypielających polski am-
fiteatr u stóp zabytkowej
wieży piastowskiej oklaski-
wały gorąco występy Pań-
stwowego Zespołu Pieśni i
Tańca „Śląsk”.
W czwartek 13 bm. roz-
poczęły się w Republice Konga
(Brazzaville) obchody rocznicy
powstania ludowego z 13-15
sierpnia 1963 roku, w którego
wyniku obalony został reżim
reakcyjny prezydenta Youlou.
Sekretarz generalny
NATO, Bressie przyjął prze-
bywającego w Paryżu szefa
sztabu generalnego armii tu-
reckiej generała Sunala. Te-
matem rozmowy były głów-
nie sprawy stosunku między
Turcją i NATO.
Silne napięcie na tle ra-
sowym trwa nadal w mieście
Paterson w stanie New Jersey
w USA. Ub. nocy oddziały
policji otoczyły dzielnicę mu-
rzyńską.
Od kilku dni w Moskwie
utrzymuje się prawie jesien-
na pogoda — jest pochmurno
i padają przelotne deszcze, a
temperatura nie przekracza 20
stopni. Wczoraj w ciągu dnia
temperatura wynosiła zaled-
wie 16 stopni.
Gwałtowny pożar znisz-
czył w nocy z środy na czwar-
tek meczet Dick al Bab, po-
łożony w centrum Damaszku.
Zawalił się minaret meczetu a
dwa pobliskie budynki miesz-
kalne zostały znacznie uszko-
dzone.

zabezpieczenie przed zepsu-
ciem, korozją, uszkodzeniami,
niebezpieczne metody kontroli
technicznej itp.
Na podstawie materiałów
zawierających odpowiedzi na
powyższe pytania, opracowa-
ny ma być program przed-
wzięć technicznych i ekono-
miczno-organizacyjnych, któ-
rych celem jest usunięcie przy-
czyn złej jakości wyrobów.
W zjednoczeniach prowadzić
się będzie stała ewidencję
strat spowodowanych złą ja-
kością produkcji, kosztów
związanych z naprawą uszke-
dzeń itp.
Duży nacisk położono na
problem „starzenia się” wyro-
bów p.d. względem technicz-
no-eksploatacyjnym. Określo-
ny zostanie czas użytkowania
dla poszczególnych wyrobów
oraz harmonogramy prac
związanych z przygotowaniem
nowocześniejszej —
względnie poprawienia — ist-
niejącej — dokumentacji tech-
niczno-produkcyjnej.
Całkowitą odpowiedzialność
za jakość wyrobów ponoszą
kierownicy właściwych je-
dnostek produkcyjnych. Każ-
da reklamacja musi być przez
producenta zarejestrowana i
wszechstronnie, obiektywnie
zbadać. Dyrektor przedsię-
wzięcia ma obowiązek przed-
stawić organom Samorządu
Rzeczpospolitej sprawozdania i
wnioski dotyczące jakości i
organizacji produkcji.
W uchwale Rady Mini-
strów podkreślono, że znaczenie
kontroli jakości i zobowiązuje
organa kontrolne do ostrego,
rygorystycznego traktowania
każdego przypadku wadliwej
produkcji. Przewodniczący
Komisji Nauki i Techniki
przy Radzie Ministrów po-
wzrostła stała komisja do spraw
jakości produkcji.
Postanowienia uchwały
weszły w życie z dniem jej
podpisania — a więc na po-
czątku sierpnia br.

W uchwale Rady Mini-
strów podkreślono, że znaczenie
kontroli jakości i zobowiązuje
organa kontrolne do ostrego,
rygorystycznego traktowania
każdego przypadku wadliwej
produkcji. Przewodniczący
Komisji Nauki i Techniki
przy Radzie Ministrów po-
wzrostła stała komisja do spraw
jakości produkcji.
Postanowienia uchwały
weszły w życie z dniem jej
podpisania — a więc na po-
czątku sierpnia br.

W uchwale Rady Mini-
strów podkreślono, że znaczenie
kontroli jakości i zobowiązuje
organa kontrolne do ostrego,
rygorystycznego traktowania
każdego przypadku wadliwej
produkcji. Przewodniczący
Komisji Nauki i Techniki
przy Radzie Ministrów po-
wzrostła stała komisja do spraw
jakości produkcji.
Postanowienia uchwały
weszły w życie z dniem jej
podpisania — a więc na po-
czątku sierpnia br.

W uchwale Rady Mini-
strów podkreślono, że znaczenie
kontroli jakości i zobowiązuje
organa kontrolne do ostrego,
rygorystycznego traktowania
każdego przypadku wadliwej
produkcji. Przewodniczący
Komisji Nauki i Techniki
przy Radzie Ministrów po-
wzrostła stała komisja do spraw
jakości produkcji.
Postanowienia uchwały
weszły w życie z dniem jej
podpisania — a więc na po-
czątku sierpnia br.

W uchwale Rady Mini-
strów podkreślono, że znaczenie
kontroli jakości i zobowiązuje
organa kontrolne do ostrego,
rygorystycznego traktowania
każdego przypadku wadliwej
produkcji. Przewodniczący
Komisji Nauki i Techniki
przy Radzie Ministrów po-
wzrostła stała komisja do spraw
jakości produkcji.
Postanowienia uchwały
weszły w życie z dniem jej
podpisania — a więc na po-
czątku sierpnia br.

Z sobockiego festiwalu

Pierwsza nagroda
dla piosenki greckiej

Sopot, w którym występowali
23 uczestników. Po nocy deba-
cie jury przyznało pierwsze miej-
sce piosence greckiej „Dziękuję ci
moje serce” („Je te remercie mon
Coeur”) — muzyka: T. Morakis,
słowa: N. Constantopoulos, w wy-
konaniu Nadi Constantopoulou.
Jest to piosenka liryczna. Ten ro-
dzaj utworów dominował w dniu
międzynarodowym festiwalu. Drugie
miejsce zajęła piosenka kana-
dyjska „Jack Monloy” (muzyka i
tekst: Vigneault). Śpiewała ją z
wiersz Pauline Julien. Natomiast
trzecią nagrodę przyznano polskiej
piosence „Eurydyki tańczące” (mu-
zyka K. Gertner, tekst E. Zemle-
nicka), w świetnym wykonaniu
Anny German.

Czwartek 13 bm. poświęcony
był piosence polskiej w wykona-
niu zagranicznych uczestników
Festiwalu. M. in. wystąpiła Ewa
Demarczyk z wyróżnioną podczas
krajowej eliminacji drugą nagrodą
piosenką „Walc” Z. Koniecznego.
Na konferencji prasowej szereg
jurorów zagranicznych podkreśli-
li niezwykle wysoki poziom przy-
gotowania polskich piosenek i
piosenkarzy, występujących w eli-
minacji krajowej. Goście zagranicz-
ni są pełni uznania dla organiz-
acji Festiwalu, który — ich zdaniem
— nie ustępuje poziomem
najbardziej znanym tego rodzaju
improm. Zdaniem jurorów, nie-
dostateczna jest natomiast pro-
paganda festiwalu sopockiego za
granicą.

Jury przyznało ponadto dwie
dodatkowe nagrody — czwartą i
piątą — za dzień międzynarodowy.
Czwartą nagrodę przyznano
wspólnie: piosence holenderskiej
„Dream Aam Zee”, wykonanej
przez Shirley oraz szwajcarskiej
„Ten souvenirs tu la sence” śpie-
wanej przez Annę Sylvestre. Piątą
nagrodę otrzymali wspólnie
piosenki belgijska „Sinds je weg-
ging” w wykonaniu Lily Castel
oraz utwór „Je suis venu de loin”,
śpiewany przez przedstawicielkę
Monaco Fridę Boccara.

Uchwały IV Zjazdu muszą
znaleźć odbicie w pracach
wszystkich komisji, instancji,
organizacji i instytucji. Pod-
stawa działania komitetów
partyjnych będą długofalowe
plany pracy uwzględniające
specyfikę powiatu. W planach
tych należy uwzględnić m. in.
kontrolę realizacji wniosków i
postulatów wysuniętych w dys-
kusji przedzjazdowej oraz sy-
stematyczną popularyzację U-
chwał Zjazdu poprzez działal-
ność odczytową, szkolenie par-
tyjne itp.

Sekretarz KW tow. Jerzy
Pekala omówił następnie nie-
które aspekty programu reali-
zacji uchwał IV Zjazdu w
dziedzinie gospodarczej. Zwr-
cając uwagę na konieczność
maksymalnego skupienia się
instancji organizacji partyj-
nych m. in. w zakresie kon-
trolli wykonania zadań drugie-
go półrocza br., tow. Pekala
zwrócił uwagę, że niepokojące
są sygnały mówiące o wypad-
kach przekroczenia funduszo-
wyc, a niekiedy nawet — pla-
nów zatrudnienia.

W następnym części narady
zapoznano sekretarzy z szere-
giem aktualnych spraw i pro-
blemów organizacyjnych.
Ta-Czu

Gazeta
krakowska
Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
Kraków,
piątek 14
sierpień 1964
Rok XVI
Cena 50 gr
Nr 193 (5030)
Wyd. A
ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Prasa światowa o wyborze
Edwarda Ochaba
na stanowisko
przewodniczącego Rady Państwa

Wybór Edwarda Ochaba na stanowisko przewodniczą-
cego Rady Państwa PRL odbił się szerokim echem za
granicą. Wiadomości tę podały wszystkie agencje pras-
we i rozgłośnie radiowe, a prasa wielu krajów obok in-
formacji o wyborze zamieszcza również zdjęcia i wy-
jaski z życia.

MOSKWA (PAP)
Czwartkowa prasa czecho-
słowacka na pierwszych stro-
nach zamieściła materiały,
związane z wybraniem Ed-
warda Ochaba na stanowisko
przewodniczącego Rady Pań-
stwa PRL. Poza samą wiado-
mością dzienniki podają ob-
szerne fragmenty życiorysu
oraz tekst depeszy gratulacyj-
nej, przesłanej E. Ochabowi
przez prezydenta Republiki
Czechosłowacji, A. Novotnego.

WASZYNGTON (PAP)
Cała prasa amerykańska za-
mieszcza w czwartek, przewa-
żnie za agencjami prasowymi,
informacje o wyborze Edwar-
da Ochaba na stanowisko
przewodniczącego Rady Pań-
stwa. Wiele dzienników, m.
in. „Washington Post”, „New
York Times”, „Chicago Sun
Times”, opublikowało również
zdjęcia nowego przewodni-
czącego.

Wiadomość o wyborze Ed-
warda Ochaba na stanowisko
przewodniczącego Rady Pań-
stwa podały także wszystkie
rozgłośnie radiowe i stacje te-
lewizyjne USA.

PARYŻ (PAP)
Wiadomość o wyborze Ed-
warda Ochaba podała w
czwartek cała prasa paryska.
Część dzienników zamieszcza
również jego życiorys. Obszer-
ną informację o życiu i dzia-
łalności Edwarda Ochaba po-
dał dziennik „Humanite”.

Chruszczow zaprosił Thom-
sona do wzięcia udziału w
podróży po sowchozach ziem
nowo zagospodarowanych.
Thomson przyjął zaproszenie
i wspólnie z szefem rządu
radzieckiego przebywał w
kilku kółchozach oraz uczest-
niczył w rozmowach Chrusz-
czowa z pracownikami i spe-
cjalistami.

Po podróży odbyła się roz-
mowa, podczas której Nikita
Chruszczow udzielił Thomso-
nowi odpowiedzi na pytania,
dotyczące wielu problemów
życia międzynarodowego oraz
rozwoju społeczeństwa rad-
zieckiego we współczesnych
warunkach. W rozmowie,
która trwała około 3 godzin
i odbywała się w szerszej i
przyjemnej atmosferze, wzięli
również redaktorzy naczelni
dzienników „Prawda” i „Iz-
wiestia”, P. Satiukow i A.
Adzubej.

W latach 1964-67
+ Wiejskie domy towarowe
w Łącku i Łososinie
+ Piekarnie — w Jordanowie,
Brzesku i Gorzeniu

(Inf. wł.) W latach 1964-67
będzie budowany Wiejski Dom To-
warowy w Łososinie w powiecie
warowy w Łososinie w powiecie

MOSKIEWSKIE MODELE I MODELKI
W Domu Rzemiosła w Warszawie odbył się ostatni pokaz mo-
delli letnich i jesienno-krótkich damskich na różne okazje projekto-
wanych przez Główny Magazyn Mody w Moskwie. Modele charak-
teryzujące się prostotą, a jednocześnie elegancją prezentowały
rocznie moskwiżanki.

Ilmanowski. Gotowy obiekt po-
niósł branie żywności, teksty-
ła, obuwia, artykułów gos-
podarskich, lokal gastrono-
miczny i punkty usługowe. W na-
stępnym roku przystąpi się do bu-
dowy Domu Towarowego w Łącku
w powiecie nowosiedeckim.
Przewiduje się, że po rozbudo-
wie fabryki w Kluczkach, liczba
mieszkańców tego osiedla wynie-
sie w r. 1975 ponad 5 tys. Trzeba
już teraz pomyśleć o ich zaopie-
trzeniu. Dlatego władze w roku
1965 rozpoczęły się budowę pawil-
lonu handlowego PZGŚ w Klu-
czkach.
Dla sprawnego zaopatrzenia
mieszkańców naszego wojewódz-
twa duże znaczenie będzie miało
również realizacja budowy no-
wych magazynów. Projektuje się
już kilka. WPS przewiduje bu-
dowę magazynów na towary spo-
żywcze w Nowym Targu. PZGŚ
zbuduje nowe pomieszczenia dla
bazy magazynowo-transportowej
w Olszku. Centrala Rybna pro-
jektuje budowę podhutrni w
Chrzanowie i Brzesku. Zjednocze-
nie Przemysłu Żywnościowo-Młynar-
skiego będzie budować silos zbo-
żowy w Woli Rzędzińskiej. Siles
projektowany jest na 20 tys. ton
zboża. Będzie więc z powodzenie-
m mógł zaopatrywać w surowiec
młyn pszenno-żytni z doświadcze-
niaj 200 ton na dobę jaki
jest również w projekcie.
Nowe piekarnie o zdolności pro-
dukcyjnej 3 ton pieczywa na do-
bową powstaną w Jordanowie i
Gorzeniu Górnym oraz w Brzesku.
(hiz)



Depesza gratulacyjna
Nikity Chruszczowa
i Anastasa Mikojana
do Edwarda Ochaba

Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysz EDWARD OCHAB
Warszawa

Drogi Towarzyszu Ochab
Przyjmijcie nasze serdeczne
gratulacje z okazji wyboru na
wysokie stanowisko przewod-
niczącego Rady Państwa Pols-
kiej Rzeczypospolitej Ludowej
oraz życzenia wielkich sukce-
sów na tym stanowisku — dla
dobra narodu polskiego, po-
koju i socjalizmu.

Jesteśmy przekonani, że ist-
niejące między naszymi naro-
dami stosunki braterskiej
przyjaźni i wszechstronnej
współpracy będą nadal roz-
wijają się i umacniać w Inte-

WARSZAWA (PAP)
Rozpoczynają się powroty
dzieci z wakacyjnych obozów
i kolonii letnich. Największe
nasilenie przyjazdów nastąpi
po 15 sierpnia.

W drugim miesiącu wakacji
na koloniach i obozach prze-
bywało ok. 600 tys. młodzieży.
Dla takiej samej liczby dzieci
zorganizowano wypoczynek w
miejscu zamieszkania — za-
bawy, biwaki, wycieczki itp.

Ogółem tegoroczna akcja
letnią objęto w lipcu i sierp-
niu ponad 2300 tys. dzieci.
Opiekę nad nimi sprawowało
ok. 50 tys. wychowawców, le-
karzy, pielęgniarek i perso-
nelu pomocniczego.

Wiecej młodzieży niż w po-
przednich latach bierze w
tym roku udział w różnych
formach wypoczynku w miej-
scu zamieszkania. Szczególną
popularnością cieszy się har-
cerskie lato nieobozowe. W
Łodzi uruchomiono w 5 punk-
tach miasta dla ok. 600 dzieci
tzw. szkoły wakacyjne. Ucz-
niowie nadrabiają na po-
stałe nie z ich winy (choroba,
trudne warunki domowe) za-
ległości w nauce, a po wa-
kacjach zdawać będą „po-
prawkę” z polskiego lub ma-
tematyki. Dzieci mają co-
dziennie dwie do czterech
godzin lekcji, a poza tym ko-
rzystają z zabaw i wypoczyn-
ku.

Rozruch
IV pieca karbidowego
w Zakładach Chemicznych
„Oświęcim”

W fazie rozruchu technolo-
gicznego znajduje się IV piec
karbidowy w Zakładach Che-
micznych „Oświęcim”. Po za-
kończeniu tych prac obiekt
zostanie włączony do eksploa-
tacji.

Nowy piec — jeden z naj-
większych w Europie — wy-
tworzyć będzie 86 tys. ton
karbidu rocznie, tj. 1,5 raza
więcej niż czynne w zakła-
dach tego typu urządzenia.
Obiekt ten zaprojektowany
został niemal w całości w kra-
ju i wyposażony w aparaturę
i urządzenia rodzimej pro-
dukcji. (Pierwsze piece kar-
bidowe uruchomione w Oś-
więcimiu budowane w znacz-
nej mierze przy pomocy za-
granicznych).

Włączenie pieca do eksploa-
tacji jest sprawą pierwszo-
planową. Chemia bowiem z
powodu opóźnień w jego bu-
dowie (termin uruchomienia
przesuwano kilkakrotnie) od-
czuwa brak karbidu, co ogra-
nicza produkcję szeregu po-
żądanych wyrobów. O-
gróznienia w budowie pieca
powstały głównie wskutek op-
ieszności dostawców urzą-
dzeń. Nie bez winy są także
przedsiębiorstwa wykonaw-
cze.

WYBRALISMY
DLA WAS

KOLUMNY Z SUDANU
PŁYNĄ DO POLSKI

Starek polskich linii ocean-
icznych „Legnica”, który znaj-
duje się na Oceanie Atlan-
tycznym w pobliżu brzegów Hi-
szpanii, wiezie do kraju nie-
zwykły ładunek. Są to zabyt-
kowe kolumny, znalezione
niedawno w Sudanie przez e-
kipy polskich archeologów.
Zostały one przeznaczone dla
Polski.

NA SZLAKU „ŚLĄSK
CZARNY I ZIELONY”

„Śląsk czarny i zielony” —
to nazwa nowego, atrakcyj-
nego szlaku turystycznego,
zorganizowanego po raz pier-
wszy w bieżącym sezonie ur-
lopowym przez PTK. U-
czestnicy dwutygodniowych
turnusów wczasowych z cale-
go kraju 7 dni spędzają na

„czarnym Śląsku”, zwiedzając
jego obiekty przemysłowe, a
w następnym tygodniu mies-
zkają w schronisku na Szyn-
dleru, skąd chodzą na jedno-
dniowe wycieczki górskie do
najlepiej wyposażonych miejscowości
Beskidu Śląskiego.

126 ZUBRÓW

Stado białowieskich zubrów
powiększyło się w tym roku
o 20 potomków. W Puszczy
Białowieskiej znajduje się o-
biecnie 126 tych rzadkich zwie-
rzząt. Nie wszystkie można o-
glądać w rezerwacie, 82 zubry
przebywają na wolności.

BAR-NAMIOT

Do niedawna jeszcze aby
zjeść obiad w Międzyzdrojach
trzeba było stracić co naj-
mniej dwie godziny. Ostatnio
obok restauracji „Baltyka”
uruchomiono jej filię tzw.
bar-namiot. Estetyczne i wy-
godne zaplecze kuchenne jest
z prefabrykatów metalu i
szkła, łatwych w montażu,
natomiast salę jadalną przykr-
wa duży plastikowy namiot.
Nowy bar ma około 100 miejsc
konsumpcyjnych. Ponieważ
podaje się tam tylko jeden ze-
staw posiłków, obsługa jest
b. szybka. Zjedzenie obiadu
nie zabiera więcej niż 20 mi-
nut.

ZŁEWATA

Rozwój regionu
krakowskiego
w I półroczuAKCJA PRZECIWKO
KONTREWOLUCJONIS-
TOM ALGIERSKIM

ALGER (PAP). Algierskie wojska rządowe prowadzą operacje przeciwko kontrrewolucjonistom ukrywającym się w górach Kabylii (wschodnia część kraju). Według wiadomości, jakie napływają do stolicy Algierii, ostatnio aresztowano kilku kontrrewolucjonistów, z których jeden został zastrzelony podczas próby ucieczki. Jak wiadomo, Kabylia jest terenem działania grup Alia Ahmeda.

NAPAD NA AMBASADĘ
MEKSYKU W KOSTARYCE

MEXICO (PAP). Nowej bandyckiej napaści dokonano na ambasadę Meksyku w Kostaryce. Nie ujęci sprawcy ostrzelali gmach ambasady. Pierwsza napaść tego rodzaju nastąpiła przed dwoma tygodniami. Zamachowcami byli wówczas emigranci kubańscy, niezadowoleni z tego, iż Meksyk nie poparł żądań USA, aby zastosować sankcje wobec Kuby, i nadal utrzymywał stosunki dyplomatyczne z tym krajem.

250 ZBRODNIARZY
HITLEROWSKICH
RZEKOMO ZMARŁYCH
ZŁE

BONN (PAP). Około 250 zbrodniarzy hitlerowskich, uznanych oficjalnie za zmarłych, żyje jeszcze dziś, ukrywając się pod fałszywymi nazwiskami. Zwrócił na to uwagę ministerstwo sprawiedliwości NRF i Austrii kierownik żydowskiego ośrodka dokumentacji, Simon Wiesenthal. Jak podaje amerykańska agencja prasowa UPI, podane nazwiska utrzymywane są w tajemnicy przez brytyjskie ministerstwo sprawiedliwości. Jeden z wymienionych — oświadczył Wiesenthal — „był znacznie gorszy niż Eichmann”.

PODZIAŁ ZIEMI W KENII

NAIROBI (PAP). Rząd Kenii przejął 23 farmy rolnicze pozostawione przez byłych właścicieli. Rząd bada także sprawę innych 17 majątków, które przejdą na własność państwa jeśli okaże się, że stanowiły one własność osób, które wychwały zagranicę. Informację tę podał w środę na konferencji prasowej w Nairobi, Jomo Kenyatta.

Premier poinformował również, iż rząd Kenii prowadzi obecnie rozmowy z rządem brytyjskim o cenę zakupu majątków tych osadników europejskich, których nie chcą pozostać w Kenii. Chodzi tu o około 2 mln akrów ziemi, na których będzie można osiedlić 200 tys. rodzin, czyli około miliona osób.

ZBROJENIA NRF

BONN (PAP). Jak informuje „Rheinische Post”, niemiecka wojenna NRF liczy 247 okrętów, w tym 133 okręty bojowe. Ponadto w skład bojowego flotnictwa marynarki wojennej wchodzi około 170 samolotów.

Rząd zachodniemiecki przystępuje do realizacji drugiego etapu swego programu budowy wojennej floty morskiej, który przewiduje wprowadzenie kontrtorpedowców rakietowych i kuterów, jak również nowoczesnych okrętów podwodnych.

PO RAZ PIERWSZY
W HISTORII

RZYM (PAP). We wtorek papież Pius VI udał się helikopterem do średniowiecznego miasta włoskiego Orvieto. Jest to pierwszy wypadek, kiedy papież wybrał śmigłowca jako środek komunikacji. Helikopter wziął go na pokład z letniej rezydencji papieża w Castel Gandolfo. Śmigłowce należące do włoskich linii lotniczych przebyły 125-kilometrową trasę w ciągu 50 minut.

Nasz komentarz

Rośnie zainteresowanie
»planem Gomulki«

PRZEDSTAWIONE przez tow. Władysława Gomulkę 28 grudnia ub. roku propozycje w sprawie zamrożenia zbrojeń jądrowych w Europie środkowej na obecnym poziomie raz po raz stają się przedmiotem rozważań w prasie zachodniej. Ostatnio „plan Gomulki” oraz oparte na tym planie propozycje, zawarte w memorandum rządu PRL, przekazywaliśmy z końcem lutego br. bezpośrednio zainteresowanym rządom oraz państwom członkowskim NATO i Układowi Warszawskiego, są przedmiotem żywego zainteresowania prasy zachodniemieckiej. We środę szereg gazet zachodniemieckich, a wśród nich tak poważne dzienniki jak „Frankfurter Rundschau” i „Westfaelische Rundschau”, przedrukowały opublikowane w wotokomun numerze oficjalnego biuletynu partii socjaldemokratów „SPD — Pressedienst” artykuł genewskiego korespondenta tego organu Pierre Simonet’a zatytułowany „Plan Gomulki znów aktualny”.

Po omówieniu polskich propozycji oraz po przypomnieniu o przeprowadzeniu pierwszych konsultacji przez przedstawicieli Polski z dyplomacją zachodnią Simonet stwierdza, że istnieją oznaki wskazujące na to, iż plan Gomulki przyjęty został przychylnie przez mocarstwa zachodnie, ponieważ bierze on pod uwagę najtrudniejsze zastrzeżenia zachodnie.

„Wskazywamy cel intencyjny polskiej jest wyraźny — pisze autor. Pragnie się zapobiec ewentualnej rozbudowie baz rakietowych na terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej. Proponowane przez blok wschodni rekompensaty są dostatecznie in-

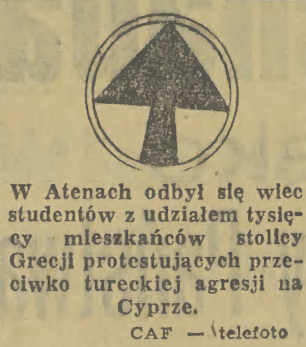
teresujące, aby wywołać na Zachodzie pewną gotowość do rokowań, zwłaszcza że zainstalowane na kontynencie wyrzutnie są już przestarzałe. Zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie kładzie się obecnie największy nacisk na konstrukcję wyposażone w rakietę średniego zasięgu oraz na prawie nie do zniszczenia łodzie podwodne”.

I rzeczywiście, główny cel polskich propozycji polega na tym, by wytrącić z rąk zachodniemieckich militarystów i odwetowców broń termojądrową.

Niezrozumiała natomiast jest próba wyjaśnienia trudności w opracowaniu odpowiedzi Rady NATO na memorandum rządu polskiego tym, iż Zachód chce uniknąć tego, „by plan polski nie przyniósł dyskryminacji Niemieckiej Republiki Federalnej”. O jakiej „dyskryminacji” może bowiem być mowa, skoro Polska, Czechosłowacja i Niemiecka Republika Demokratyczna, a więc trzy kraje socjalistyczne w Europie środkowej, których objęcie przewiduje „plan Gomulki”, zostają także objęte — zamrożeniem zbrojeń jądrowych. Argument o jakiegokolwiek „dyskryminacji” nie wytrzymuje więc krytyki.

Rząd polski, jak to wynika jasno z jego memorandum, jest gotów do podjęcia dyskusji na temat wszelkich propozycji. Im bardziej jednak propozycje te będą możliwe do przyjęcia przez wszystkie strony, tym szybciej sprawa zamrożenia zbrojeń w tym neutralnym punkcie, jakim jest Europa środkowa, stanie się faktem. Potrzebna jest zatem rzeczowa i konstruktywna dyskusja.

Ryszard DZIECIOŁKIEWICZ



W Atenach odbył się wleś studentów z udziałem tysięcy mieszkanców stolicy Grecji protestujących przeciwko tureckiej agresji na Cyprze.

CAF — telefoto

Szczegóły
sensacyjnej ucieczki
uczestnika
„napadu stulecia”

Informacje o ucieczce uczestnika „napadu stulecia” Charlesa F. Wilsona z więzienia w Birmingham zajmują czołowe miejsca w gazetach brytyjskich. Scotland Yard przedsięwziął nadzwyczajne środki dla schwytania zbiega — we wszystkich hotelach, na lotniskach, stacjach i w portach morskich wprowadzono specjalną kontrolę. Dotychczasowe poszukiwania nie dały jednak rezultatów.

Gazety podają szczegóły ucieczki Wilsona. Do więzienia przedostał się trzech ludzi drabiną skradzioną na placu pobliskiej budowy. Po ogłuszeniu strażnika otworzyli drzwi do celi Wilsona przytożniami zawieszonymi kluczami. Więzień przebrał się w przyniesione przez nich ubranie i razem przedostali się przy pomocy sznurów drabiną za mury więzienia, gdzie oczekiwało ich auto. Cała operacja trwała około 10 minut.

Liżba abonentów radia — do czerwca wyniosła 445,1 tys. osób, z tego w woj. krakowskim — 312,5 tys. osób.

Liżba abonentów telewizji — wyniosła 96,9 tys. osób, z tego w województwie 50,5 tys. osób i wzrosła w br. o 14,3 proc.

Liżba łóżek szpitalnych — wyniosła ogółem 12,195 łóżek (wzrost w br. o 1,6 proc.), z tego w województwie — 6,935 łóżek.



CAF

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Guttenberg występuje przeciwko uznaniu granicy na Odrze i Nysie, neguje istnienie NRD... a wszystko to opatrnie na końcu wezwaniem pod adresem Zachodu o „odważną politykę” wobec krajów socjalistycznych.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Guttenberg występuje przeciwko uznaniu granicy na Odrze i Nysie, neguje istnienie NRD... a wszystko to opatrnie na końcu wezwaniem pod adresem Zachodu o „odważną politykę” wobec krajów socjalistycznych.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich zürückkehre — ein politisches Programm”.

Cała książka napisana jest w duchu wolnościowego antykomunizmu i jest pochwałą polityki „na pozycji siły”. Guttenberg odrzuca wszelką myśl o strefach bezatomowych, bądź ograniczonej zbrojeń w Europie środkowej oraz wyzwa do reorganizacji NATO w takim duchu, ażeby Europa zachodnia (czyli Niemcy zachodnie) przekształciła się w „mocarstwo atomowe”.

Credo polityczne barona

Guttenberga

BONN (PAP)

Baron Karl Theodor von Guttenberg, poseł Bundestagu, jeden z najbliższych ludzi Straussa, wydał ostatnio książkę pod obecnym tytułem: „Wenn ich z

NAD SZKOŁAMI »wiechy« zagrożone

Trzy gęsi przed elegancką Wołą w opłotach Cholezyna. Scena jest komiczna, niemniej gęsi dobrze prowadzą.

Zajęliśmy pod budynek szkoły. Jest ładna i okazała, tylko tynki zbryzdyły w ubiegłą zimę.

Wydział Inwestycyjny Kuratorium Okręgu Szkolnego, DBOR, Techniczna Inspekcja Pracy, Gazeta, przedstawiamy się skrótem, kierownikowi szkoły i kierownikowi budowy.

Ta prezentacja powtarza się wiele razy pod wielu szkołami powiatów olkuskiego i krakowskiego, tam, gdzie terminy zakończenia prac budowlanych, czy choćby remontowych — są zagrożone. Na czym to polega? Po prostu szkoły miały być oddane do użytku, a nie są, albo nawet nie przedko będą. Czasem rzecz rozbiła się o brak fachowców, często o brak studni, czasem o brak prądu, a niekiedy po prostu o brak 60 m rur. Bardzo często — o niedobalstwo wykonawców.

Powiaty Olkusz, Kraków i Limanowa mają najtrudniej-

szę w województwie warunki nauczania. W powiecie olkuskim projekt budownictwa szkolnego na lata 1966—1970, opracowany przez Wydział Oświaty i Kultury przy współudziale Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego, typuje w kolejności potrzeb 24 miejscowości, oczekujące na nową szkołę. Pierwszym ośmiu zatwierdzono budowę, reszta musi poczekać. I tak w Borze Biskupim, Chelmie, Wieradowie, Gołaczewach i w wielu innych wsiach dzieci uczą się w barakach, remizach, albo w starych budynkach celnych. Obecnie brakuje powiatowi 156 izb szkolnych. Tym przykryjszy jest więc fakt, że choć nowy rok za pasem, tyle szkół nie zostało oddanych do użytku we właściwym terminie.

Kilka przykładów. Wś Zaczęcie w powiecie Olkusz. Projekt typowy, adaptowany przez Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego. Szkoła Tysiąclecia. Miała być oddana na 1 maja, potem na 15 lipca. Obecnie nie bardzo wiadomo czy będzie na 1 września. Krakowskie

Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych „robi” instalacje wodociągowe. Elewacje wykonano i dla uczennicy tego sukcesu wiechę zatknęto na dachu. Ale doprowadzenie wody to za drobna rzecz, aby wiecha na nią poczekała...

Zimno dół. Także tysiąc, latka i oszczędnościowa „czwórka”. Najtragiczniejsza budowa. Miała być oddana w III kwartale, ale to, co widzimy nie jest jeszcze nawet stanem surowym. Według danych z 30 czerwca br. przerobiono 547 tys. zł. na 1754 tys. zł. limitu. Nad otwartym dołem wapiennym odpoczywają ludzie.

Dziś dwu z KPIS-u wręczyli przyjechało — chwali się kierownik budowy.

Roga z Zimnodolu na szosę w kierunku Zedermana prowadził przez las. Da się jechać? — A, obel, nawet dyrektorzy tędy na budowę przyjeżdżają. — mówi robotnik. Jedziemy więc odważnie dyktorską drogą, przysięga nam cel nie byle jaki. W Zedermanie narzeczcie zobaczmy szkołę prawie że wykonaną! Na wzgórzu z daleka widoczna różowa optymistyczna bryła: własnie robotnicy wykonują teraźniejszą opryskując ściany przy pomocy odwiecznej miotły. Duże, jasne klasy wylężone płytami PCW, osobny domek dla nauczycieli. Szkoła jak z obrazka. Czemu jej nie oddano 31 lipca, jak plan przewidywał? O tym, czy będzie szkoła czy nie zadecydują... rury. Tak, 60 brakujących metrów rur na doprowadzenie wody. Kierownik pokazuje magazyn na węgla: okienka brak. 30 ton węgla trzeba będzie nosić waderkami okólną drogą i jeszcze płacić za noszenie. I druga rzecz: nie ma bezpośredniego połączenia magazynu z kotłownią, po drodze trzeba pokonywać dwie klaki schodowe. Czy nie da się tego uproszczyć? Nie. Projekt typowy!

Sytuacja kilku zaplanowanych do budowy obiektów jest jak pocąg, który nie wyruszył w podróż już miał opóźnienie. W Ślencinie, Chrzastowicach, Koryczanach, wykonawcy budowy liczą na złotą jesień. Do początku lipca w Ślencinie na limit 690 tys. przerobiono tylko 38. Do Koryczan prowadzi bardzo ciężka, błotnista droga. Wykonawcy marzą wszyscy zainteresowani — zwiast materiały na plac poki sucho, bo a już przyjdzie plucha stulecia?

owiat Kraków ma podobne kłopoty. O problemie wodnym świadczy dwa razy „zawalona” szkoła w Cholezynie. A także słynna Luborzycza, gdzie po kolei w trzech studiach nastąpiło skrócenie kręgu studenckich. Powód? M. in. nie dokopano do końca głępiuch dwu metrów głębokości. W Rybniej „brudza” przerwy w do-

stawie prądu i podwykonawca: Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych nr 1. „Przyjdziemy od poniedziałku.” Znamy, znamy, KPRI obiecało także wykonać kanalizację w szkole we Wrzasowicach. Jak dotychczas — cisza. Szkoła jest ciężko zagrożona, bo to i trudności z kadrami, i z dowozem materiałów. Ponadto szkoła, jak kilka innych, została przejęta przez KPBO „Zetbewu” po Przedsiębiorstwie Budownictwa Terenowego. Przy okazji apel do „Zetbewu”, aby nie powtarzało błędów swego poprzednika...

Szkoła we Wróblowicach miała być oddana w zeszłym roku, lecz przeszkodził nietypowy projekt dachu. Obecnie przeprowadza się ostatnią kosmetykę. Wiele po magają m. in. dzieci, a także grupa młodzieżowa ze szkoły ślusarskiej w Świątkach. Jedyny wypadek, że w zamian za pomoc ludności miejscowej przedsiębiorstwo osadza w ścianach tablice, drabinki gimnastyczne itp.

30 czerwca zanotowano w powiecie krakowskim: na sumę 13.358 tys. przeznaczonych na budowę szkół przerobiono tylko 3.611 tys. zł!

Czas na wnioski. Albo może zapytania?

Czy wykonawcy i podwykonawcy (KPBO, KPIS, OPB, KPRI) zdają sobie sprawę z potrzebami wydać resztę pieniędzy? Czy podwykonawcy muszą być zawsze hanulem budowy? Kontemplacja własnych butów w wykonaniu robotników KPRI na budowie w Jaroszewcu nie przyda się dzieciom. Czy da się zmienić sytuację, że zawsze w ostatniej chwili brak albo zdunów, albo studniarzy, gdyż przedsiębiorstwa budowlane nie dysponują własnymi? Dlaczego dla wykonawców istnieją jeszcze sprawy „za drobne”?

Czy polskie „jakos to będzie (ze zwórką materiałów) dotyczy również nauczycieli? Czy zawsze będziemy przyspieszali roboty tuż przed terminem, aby ostatek oddać i „mieć z głowy”? Niech się teraz kierownik szkoły martwi, co robić z tonami węgla albo ze spartaczonymi, jak w przedszkolu w Pilicy filizami kuchennymi. Niechże DBOR ustali, co z tym przedszkolem teraz robić. Oddać dzieciom czy nie oddać. Bo może niechulstwo zniknie, gdy odbiorcy techniczne będą surowe?

Abym ludzie nie mówili brzydko o budownictwie szkół. A mówią tak: dla przedsiębiorstw budowlanych istnieją naprawdę tylko 8 typy robót: atrakcyjne (PIS-y), terminowe (w przemyśle) i mieszkaniowe (można zarobić).

A szkoły? — Należą do prac typu „śmietnik”.

EWA HOLEJKO



Myśliwi starszego pokolenia chętnie korzystali podczas polowań na drapieżniki z przynęty w postaci żywego puchacza. Płak ten umieszczony na słupku (na lańcu szuku) zwabił krogulce, bieleki itp. a myśliwy strzelał z ukrycia do atakującego drapieżnika. Obyczaj ten kontynuują leśnicy Józef Poliski w Cieszyńsku w pow. Gólab-Dobrzyń.

CAF — fot. Gill

Krakowscy laureaci nagród państwowych

Cierpliwość i konsekwencja

Jest to nagroda wyjątkowa — wieńczy nie jednorazowy błyskotliwy sukces, lecz zespół różnorodnych przedsięwzięć, kolektywnie inicjowanych i wdrażanych na przestrzeni lat w trzech naszych fabrykach związków azotowych w Chorzowie, Kędzierzynie i Tarnowie. Mowa o nagrodzie państwowej i stopnia w dziedzinie przyznanej ekipie w składzie: mgr inż. Wacław Hennel, mgr inż. Tadeusz Rosół, doc. mgr inż. Jan Sobolewski, prof. dr inż. Tadeusz Hobler, mgr inż. Jan Moskal, Augustyn Głazowski, inż. Stanisław Ludwiczak, mgr inż. Bolesław Skowronski, mgr inż. Konstanty Chmielewski, mgr inż. Tadeusz Wąsala, mgr inż. Marcin Kasprzyk, mgr inż. Stefan Kupiec, mgr inż. Włodzisław Granowski za intensyfikację produkcji amoniaku syntetycznego.

procesie produkcji amoniaku. Orientsacyjnie obliczamy, że tą drogą można powiększyć zdolność wytwórczą jednostek o dalsze 20 proc.

Oczywiście nie będzie to sprawa ani prosta ani łatwa. Rzecz wymaga nadzwyczaj subtelnych badań fizykochemicznych. Na Zakładzie pracują nad tym całe zespoły fizyków i każdy zajmuje się tylko jedną właściwością katalizatora. Na taką koncentrację nas oczywiście nie stać, niemniej zakreśliłmy sobie zadanie ustalenie takich katalizatorów, które by dorównały jakości duńskim.

Bliskie uruchomienie nowej fabryki azotowej w Tarnowie i kombinatu w Puławach stawia też przed nami nowe zadanie. Zająć się będziemy musieliby np. problemem wykorzystania ogromnych ilości ciepła, które wydziela się podczas reakcji chemicznych. Jest to zagadnienie nie tylko o wielkiej wadze ekonomicznej, ale również czysto technicznej, mogące doprowadzić do przedłużenia żywotności aparatury.

Zyczymy zatem nowych sukcesów,

A. W.

Kronika młodzieżowa

Pozdrowienia od zniwiarzy

Otrzymałmy list od członków Ochotniczego Hufca Pracy Liceum Ogólnokształcącego z Miechowa, którzy wyjechali na zniżki do PGR Dąrzewo woj. dąbskiego. A oto treść listu:

„Przesyłamy najserdeczniejsze pozdrowienia z akcji zniwiarzy. Pracujemy 3 godziny dziennie przy ustawianiu oraz zwożeniu zboża, sarabazując przeciętnie 45 zł. Po pracy czytamy książki, chodzimy na wycieczki i rozgrywamy meczu w siatkówkę z miejscową drużyną. Zdrowie i apetyt dopisują”.

„Błękitny Szczep” nad Balatonem

Przed kilkoma dniami wyjechali do Węgier drużyna i druhowie „Błękitnego Szczepu” (49 i 12 KDH, hufiec Kraków Stare Miasto). Przebywać oni będą w obozie międzynarodowym nad Balatonem. Wraz z nimi wyjechał w charakterze komendanta zast. komendanta Chorągwi Krakowskiej ZHP hm. Jan Bojan.

Technika pod namiotem

W ramach Wakacji Drużyn Miejskich staraniem komendy hufca ZHP Kraków Grzegórzki w ogrodzie dh A. Strączka przy ul. Kona 15 zorganizowano bazę techniczną pod namiotem. Cieszą się ona dużą popularnością. Wśród dzieci i młodzieży, która nawiedza bazę w liczbie około 30 dniennie. Tutaj z zapałem oddają się majsterkowaniu, fotografii i innym zajęciom. M. in. urządzono rowerowy tor przeszkód.

Hufiec Grzegórzki dysponuje jeszcze dwoma bazami WDM. Jedną w Dąbiu (dla dzieci młodszych) i przy szkole nr 78. Specjalnością tej ostatniej są zajęcia sportowe. (25)

O harcerzach — bez tytułu

Pierwsze dni wypełniło urządzanie się na nowym miejscu, w czym wcale nie pomagały częste deszcze. Ale gdy całe bractwo zadowolono się obozami (notabene zgrupowanie hufca Jaworzno w Bukownie Podzaskim, 220 druhów, prezentowało się znakomicie pod względem doboru terenu, żadu, porządku, urządzeń, zdobnicztwa etc.) rychło poczęły się mnożyć dowody tego, że jaworzniacy harcerze nie przybyli na Orawę jedynie w charakterze amatorów świeżego powietrza i obozowych wrażeń. Co rośnieju druhowie zbudowali 4 kładki-mostki na strumieniu, przebywającym dotychczas wbród. Poniosło chłopaków na jeden z pobliskich szczytów — znaleźli okazję do wypróbowania swej tężyzny, pomagając przy budowie punktu triangulacyjnego. Do układania w pryzmy kamieni zwożonych na drogę przez wieś — chodzili wiek-szą grupą.

I chyba właśnie wtedy, gdy dali się już poznać mieszkańcom wsi, gdy nawiązane były kontakty z miejscowymi dziećmi zdarzyła się historia z księdzem. Nie można powiedzieć, by proboszcz pomstował na harcerzy. Sugerował jedynie parafianom, aby dali odczuć obozowiczom swą deaprobate, ponieważ w niedzielę nie widywano się ich w kościele. Ale kto by tam długo silił się na obojętność i rezerwę, skoro dzieci wracały „od harcerzy” pełne wrażeń, zadowolone, a i co starsze podrostki spieszyły do obozu miarzyć swe siły na zielonej murawie we wspólnych grach i zabawach. Jakże było nie wyrazić uznania za bezinteresowną pomoc w sianołaskach, ba, nawet najmłodszy — miłe zaw sze, roześmiane zuchy — trudzieli się przetrząsaniem siano, zbieraniem kminiku i innymi drobnymi zajęciami.

Pomagali ci przybysze z Jaworzna i bawili. Bawili przy swoich ogniskach. Stali się one prawdziwą atrakcją dla wsi, pozbawionej wszelkich rozrywek, a już takiego zespołu jak harcerska „Mogila”, w składzie: Gromnica, Kopidół, Katafalk, Wieniec, który to zespół, mimo cmentarnej nazwy, nie uprawiał bynaj-

mniej ponurego repertuaru — na pewno w Bukownie Podzaskim nie oglądano. Największy jednak sukces zanotowano 22 lipca — w dzień sportowej spartakiady. Odbywała się ona na własnym „stadionie”, w który harcerze i rówieśnicy ze wsi zamienili beużyteczny kawał gruntu, przystosowując do takich dyscyplin jak siatkówka, piłka nożna, szczypanki. Rywalizacja sportowa między obozami, meczem siatkówki między reprezentacjami wsi i harcerzy entuzjastomali się liczni kibice, których nadszpedziwano dużo znalazło się tego dnia, nawet wśród starszych wiekiem mieszkańców wsi.

I oprócz tych kładek, boliska, dobrego wrażenia pozostaną chyba jeszcze po harcerzach — zespół LZS i drużyna zuchowa...

Chłopak pochodził z krakowskiego Kazimierza. Opinię miał oczywiście jak najgorszą: zabiłaki, włóczęgi, ulicznicy. Mimo swoich 12 czy 13 lat. Miary dopełniła sprawa przed sądem dla nieletnich. Narazony na zaczepki, szikanowany przez rówieśników, darzony niechęcią starszych rewanżował się złościwościami i wybrakami. Propozycja instruktorki komendy hufca ZHP Stare Miasto, dotycząca zabrania chłopca na obóz „Zielonego Szczepu” (27 KDH) do Przywarówki spikowała się z wdzięcznością matki zainteresowanego, ale i oburzeniem i sprzeciwem Rady Pedagogicznej szkoły, do której uczęszczał. Instruktorka dopięła swego. Chłopak wyjechał z drużyną. W obozie nikt nie traktował go z uprzedzeniem, nie rozłożono specjalnego nadzoru, który miałby uderzać ewentualne wybryki. Równieśnicy, zaznajomieni z jego „przeszłością”, w niczym nie dali odczuć, że widzą go niechętnie w swoim gronie. Wprost przeciwnie — byli koleżeńscy, życzliwi. W atmosferze przychylności — i jakże różnej od tej, jaka była w domu — udziałem na codzień chłopak okazał się zupełnie inny, niż go przedstawiano. Począł się pasjonować zajęciami, znalazł wspólny język z kolegami. Odżył, odzyskał radość, nie przysparzał kłopotu

oklepanom. Chociaż nie — zdarzyły się dwa wykroczenia. Bez wiedzy zastępcy i komendanta poszedł... pasć krowy leśniczego. Kto wie czy pobyt w obozie nie stanie się początkiem reedukacji? Być może, w tym chłopcu tkwią nawet zadatki na zastępcę, który po pewnym czasie będzie oddziaływał dodatnio na inne „dzieci ulicy”.

Ile obozów harcerskich na Spiszu i Orawie — tyle przykładów, zainteresowań i ambicji, których nie zaniedbują tylko udana wycieczka czy zdobycie kolejnej sprawności. Opieką nad dziećmi poprzez zielone przedszkola, urządzanie placów gier i zabaw, kontakty towarzyskie i rywalizacja sportowa z rówieśnikami, pomoc dla starszych w miarę harcerskich sił i możliwości, imprezy dla młodych i starych ukazujące do-robek dwudziestolecia. A przy tym — jakże rozległa gama pomysłów i inicjatyw. Działem harcerzy Grzegórzki stała się m. in. kronika XX-lecia Orawy i pomocy naukowej dla najmłodszych z Jabłonki. Reprezentanci Starego Miasta zainteresowali młodzież z Lipnicy zdobywaniem

kwalifikacji strażackich — doszło do założenia drużyny — i przyznali się do budowy zbiorników przeciwpożarowych. Wiele miejsca zajęło wyliczanie kto co zrobił, sumowanie efektów harcerskiej akcji XX-lecia, oznaczonych kryptonimami „Spisz” i „Orawa”.

Z licznych przykładów w niniejszej relacji szerzej potraktowane zostały starania harcerzy Jaworzna i Zielonego Szczepu”. Przykłady różnorodne. Pozostanie. W jednym i drugim przypadku wchodził w grę ważki problem wychowania, a więc to, co stanowi zasadniczy sens pracy zastępy, drużyny, szczeru, w codziennej pracy i w obozie. Nie trzeba uzasadniać, że wspólne poczynania w rodzaju zielonych przedszkoli, czynów społecznych itd. uczą współżycia i współdziałania w zespole, wytwarzają poczucie więzi z rówieśnikami, ze środowiskiem, pozwalają lepiej rozumieć i doceniać interesy ogólne, społeczne, słowem — wychowują. A to właśnie było jednym z głównych założeń „Spisza” i „Orawy”.

ZBIGNIEW GUZOWSKI



Ogólny widok obozowiska w Przywarówce.

Foto A. Zachata

Radiotelegrafista wytrzeszczył na niego oczy, w zdumieniu, nie rozumiejąc tej ironii.

— Mam polecenie...

— Do cholery z pańskim poleceniem! — wybuchną Darcy. — Jesteś pan tutaj po to, żeby obsługiwać radio. A teraz dźwignij pan swoją tłustą dupę z krzesła i zobacz, czy możesz wywalać tego radioamatora. I tylko raz dwa, bo nam pilno.

— W porządku, panie Darcy. Jeżeli pan każe. — Naprostował krzesło. — Jaka to częstotliwość? — zapytał mnie.

Powiedziałem mu i staliśmy przypatrując się jak majstrował skale. Najpierw spróbował na głos, potem na klucz, i w miarę jak miały minuty na wisiącym nad nadajnikiem zegarze, zaczynałem dochodzić do wniosku, że nie z tego nie będzie. Musiałbym albo zaufać mu, że przekazuje wiadomości, albo...

— Czy pan mógłby nawiązać kontakt z Perkinsem ze Sto Trzydziestki Czwórki? — spyta-

łem go zastanawiając się, dlaczego nie przyszedł mi to wcześniej do głowy.

Odchylił jedną ze słuchawek.

— Ze co?

— Z Perkinsem, Obóz Sto Trzydziestki Czwerty. Mógłby pan go złapać?

— Jasne. Jeżeli jest na służbie. — Przekreślił galkę i zaczął wywoływać: — CQ — CQ CQ — Dwadzieście Sześćdziesiąt Trzy wyzywa Sto Trzydziestki Czwerty. Odezwał się, Sto Trzydziestki Czwerty. Odbiół!

I oto w izbie rozległ się głos Boba Perkinsa, a jego rodzinny akcent zabrzmiał swojsko i kojąco. Wziąłem mikrofon i kiedy powiedziałem, kim jestem, od razu mi przerwał mówiąc, że jest do mnie depeza od Farrowa.

— Przyszedł zaraz po południu, ale postanowiłem z nią zaczekać. Zrobił się taki szum w pana sprawie, że bałem się, że jak zaczne nadawać depeze do pana, to Dwadzieście Sześćdziesiąt Trójki, cała sprawa się wyda. A pan teraz jest w Dwadzieście Sześćdziesiąt Trójce, tak? Odbiół.

— Tak — powiedziałem i przekreśliłem przełącznik z powrotem na odbiór.

— No, domyślałem się, że pan postawi na swoim. Ale zdaje się, że już pana dognali. Odsyłają pana do Bazy czy jak? Odbiół.

— Nie — odrzekłem. — Mam zrobić jeszcze jedną próbę odnalezienia Briffe'a. Wyruszam jutro rano z Laroche'em i Darcy'm. — I wyjaśniłem mu, że mam nadzieję zastać nadajnik Briffe'a w stanie zdającym do użytku. — Będzie pan taki dobry, żeby nasłuchiwać nas na dawnej częstotliwości Briffe'a? Kiedy pan zechce, tylko muszę wiedzieć, że mogę liczyć, że ktoś przyjmie każdą wiadomość. Odbiół.

— To pan wybiera się z Laroche'em? — Nawet w głosniku można było dosłyszeć zaskoczenie w jego głosie. A po chwili, rzekł: — Może niech pan lepiej posłucha tej depezy od Farrowa, a potem porządnie się nad tym zastanowi. Przeczytam ją panu powoli.

Radiotelegrafista podsunął mi blok i wyjął ołówek zza ucha. I wtedy rozległ się głos Perkinsa:

— To jest list telegraficzny podpisany: Farrow. Idzie tak: „Matka zrozpaczona pańskim wyjazdem Labrador w niesławności dziennika Alexandry Ferguson stop Dziennik młodziadek zabity przez towarzysza Jezioro Lwa stop Nazwisko tego towarzysza Pierre Laroche stop Obawia się jakiegosi związku...”

Laroche! Wiele miałem rację. Był tu jakiś związek. Wydało mi się, że mój ojciec przesłał mi nagłe poprzez eter ostrzeżenie tym blaszanym głosem Perkinsa. Nic dziwnego, że wypisał to nazwisko dużymi literami. I tamta nazwana linijka, która była dla mnie tak zagadkowa... „L — L — L — to niemożliwe”. W osłepiającym przeblasku wszystkiego stało się dla mnie jasne i obróciłem się do Darcy'ego.

— Oni są spokrewnieni, prawda? — zawolałem. — Pan o tym wiedział!

Nie potrzebowałem od niego potwierdzenia; nabył uważał, żeby nie wymienić nazwiska o-wego szaleńca.

(C.d.n.)

— 109 —



nasze



MASTO

Króciutko

Przystanek tramwajowy na rogu Długiej i Kamiennej został poszerzony i estetycznie wybrukowany.

Wydeptane w poprzek trawników ścieżki na planach przekopano i ustawiono na nich tablice szanujmy zielenie. Jak okazało się na tyle kulturalni, aby nie ponownie tych wycieczek na przejażdżkę.

Nad bramą domu przy ul. Grodzkiej 54 widać lancuski — pozostałość po pięknym emblematie UJ, jaki zawisł tutaj i na innych krakowskich domach z okazji Jubileuszu UJ. Czyżby jakiś zapalony zbieracz zabrał emblemat na pamiątkę? W każdym razie trzeba ubytek uzupełnić.

Przedwiośnie esteta i miłośnik kwiatów jest gospodarz kina „Warszawa”. Na podwórku pyszni się piękny klomb, a w skrzynkach umieszczonych nad wejściem do kina rosną nawet dalia. Bravo!

Kierownictwo remontowanej klatki przy Placu Mariackim nie zapominało o słowku „przepraszamy” na tabliczce informacyjnej o przeprowadzaniu remontu.

Wielu sprzedawców mogłoby się nauczyć zawodu u niezmordowanego uśmiechu ekspedientki sklepu piekarniczego przy ul. Sławkowskiej 11.

Na stoisku „Wawel-Tourist” w Sukienicach wykonano pomysły pajęczyny z mucha i pajakiem. Oddzieliła ona towar od kupujących.

Muzeum Archeologiczne informuje

Dyrekcja Muzeum Archeologicznego zawiadamia, że wystawa przy ul. Poselskiej 3 będzie zamknięta od dnia 14 sierpnia br. aż do odwołania. Wystawa „Archeologia Polski” przy ul. Jana 22 będzie czynna bez zmian.

Uwaga, emeryci!

Dzisiaj o godz. 19 przy ul. Smoleńskiej 9 odbędzie się zebranie członków Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów z dzielnicy Podgórze. Zebranie będzie poświęcone sprawie zmian dotyczących kasy pogrzebowej.

Wypadki

Na linii Huta Lenina — Wągrowa Krakusiewicz wypadł z autobusu MPK pracownik HIL Mieczysław Słupień, doznając obrażeń ciała.

*

Na ul. Łwowskiej do tramwaju linii nr 9 uisłował wskoczył Józef Kozłowski, ur. w 1887 r., zamieszkały w Krakowie ul. Żółkiewskiego 10. Poniósł śmierć.

*

Na torach kolejowych w miejscowości Łucyca, pow. Krakowski, znaleziono zwłoki 52-letniego Stefana Bobaka, zam. w Łucycah, który potrącony został przez pociąg.

Amator cudzego motocykla

Komenda Dzielnicy MO w Nowej Hucie powiadomiona została o kradzieży motocykla marki WSK, pozostawionego na os. Centralnym w Nowej Hucie. W wyniku dochodzeń zatrzymano sprawcę kradzieży, nieletniego K. J. zamieszkałego w Nowej Hucie.

RADIO

PROGRAM I
5.00: Wład. 5.05: Por. Rozm. Roln. 5.30: Muz. por. 5.40: Progr. d. 5.50: Główn. 6.00: Dzień. por. 6.10: Muz. por. 6.37: Omów. aud. dzieł i oświat. 6.40: Kal. Rad. 6.45: Dzień dobry tow. przewod. 7.00: Dzień. por. 7.20: Inf. Kom. BDS im. Matysiałow. 7.25: Muz. por. 8.00: Wład. 8.05: Muz. i akt. 8.30: Pios. dnia. 8.35: Muz. por. 9.00: Muz. pol. 9.30: Ksi. lud. 9.40: „Na grzybowy”. Now. muz. 10.20: Konec. 10.55: Por. liter. muz. 11.55: Kom. min. o stanie wód. 12.05: Wład. 12.15: Rep. Red. Ekonom. 12.30: Radio-Rekl. 12.45: Swojs. mel. 12.50: Radz. mel. oper. 13.30: Fel. muz. 14.00: „Minus 22 stopni”. 14.20: Konec. 14.30: Wład. 14.50: Progr. dnia. 15.10: „Polskie tanga i walce”. 15.36: „Rad. skrz. muz.”. 16.00: Radio-Rekl. 16.05: Kult. plin. poszuk. 16.35: „Zaskroniec — czyli wszyscy

Notujemy — proszę mówić

O amnestii

O działalności Sądu Powiatowego dla m. Krakowa, w związku z ogłoszeniem dekretu o amnestii, mówi prezes V Wydziału Karnego tego sądu mgr Ryszard Rażny:

Realizowanie dekretu o amnestii przebiegało spokojnie. O stosunku do osób, które odbywają już kary więzienia bądź aresztu, o ile zachodzą wymogi przewidziane przepisami ustawy, siedziowie penitencjarni Sądów Wojewódzkich miejsca położenia zakładu karnego stosują amnestię na miejscu w więzieniu. Wydział V Sądu Powiatowego dla miasta Krakowa stosuje amnestię w sprawach karnych, w których toczy się postępowanie na rozprawach oraz stosuje amnestię do osób, które skazane zostały wyrokami, ale jeszcze nie prawomocnymi.

Nadto Sąd stosuje dekret w tych sprawach, w których prokurator prowadził lub prowadzi

Pierwsze zboże w punktach skupu

W powiecie krakowskim trwa zwozka zboża i omytów. Rolnicy, korzystając z przejściowych rozporządzeń, starają się jak najszybciej zwieźć zboże.

Jeszcze w trakcie omytów gospodarze sprzedają pierwsze zboże z tegorocznych zbiorów państwu. M. in. dostarczono już zboże do punktów skupu z Kocmyrzowa, Luborzyca, Kaciborowic i Węgrzec. Rozpoczęły już dostawę: Wieliczka, Wiśń, Biały Kościół, Czernichów i kilka innych gmin.

Ogółem w powiecie krakowskim zakupiono już kilkadziesiąt ton tegorocznego zboża. Pracownicy punktów skupu przewidują, że nasilenie dostaw trzeba oczekiwać dopiero po 15 sierpnia, kiedy rolnicy zakończą omyty.

Całonocne pogotowie dentystryczne

Od 2 lat w krakowskim Pogotowie Ratunkowym przy ul. Śmigajewicza czynny jest w nocy gabinet dentystryczny, do którego można zgłaszać się w wypadku bólu. Gabinet ten czynny jest codziennie od godziny 19 do 7 a w sobotę i niedzielę lekarze stomatolodzy dyżurują tam przez cały dzień.

Każdej nocy zgłaszają się w gabinet pacjenci, których dokuczyły ból zęba wypadł z łóżka. W miesiącach wakacyjnych jest większy ruch niż w innych porach roku, ponieważ wielu dentystów wyjechało na urlopy i ludzie mają więcej kłopotów ze swoim uzębieniem. (am)

Taksówkarze na urloпах

Prywatni taksówkarze, których jest w tej chwili w naszym mieście 565, nie mogą sami udzielić sobie urlopu. Przyznawanie koncesji zobowiązuje do pracy przez 11 miesięcy w roku i przewiduje korzystanie z miesięcznego urlopu. Zezwolenia na taki urlop udziela Wydział Komunikacji Rady Narodowej m. Krakowa. W sierpniu wyjechało na urlopy 48 taksówkarzy a przynajmniej tyle zezwolen udzielono w Wydziale Komunikacji.

Zezwolenia na miesięczny urlop muszą też otrzymać właściciele prywatnych zakładów usługowych i sklepów. Wydział Przemysłu Dzielnicowych Rad Narodowych przynajmniej urlopy tak, aby nie pozabawił miasta w jednym miesiącu pewnego rodzaju usług. (am)

PROGRAM II

Godz. 5.30: Wład. 5.35: Muz. por. 6.10: Mel. roz. 6.37: Omów. aud. dzieł i oświat. 6.40: Dzień. por. 6.40: Radio-Rekl. 6.50: Główn. 7.00: Muz. por. 7.10: Progr. d. 7.20: Radio-Rekl. 7.30: Dzień. por. 7.50: Piosenka dnia. 7.55: Muz. por. 8.00: Wład. 8.35: „Spotkania 64”. 8.50: Konec. dnia. 9.50: Public. międzynarodowa. 10.00: Rad. ork. roz. 10.30: Z życia ZSRR. 11.00: Konec. 11.30: Aud. 11.40: Aud. 12.05: Wład. 12.15: „Zielone melodie”. 12.45: Muz. 13.00: Z muz. ang. 13.25: „W cieniu Puszczy Jodłowej”. 13.40: progr. dnia. 13.45: Konec. rozr. 14.15: Pios. w wyk. F. Elkana. 14.30: Z probl. wiedzy współcz. 14.45: Muz. rozr. 15.10: Piosn

dochożenia bądź śledztwo, a przestępstwa popełnione zostały przed wejściem w życie dekretu o amnestii. Odstępując od wystąpienia z aktem oskarżenia, prokuratura skieruje do Sądu wniosek o zastosowanie amnestii.

Sąd na posiedzeniu niejawnym rozpatrzy taki wniosek. O ile uzna go za uzasadniony i stwierdzi, że zachodzą wszystkie warunki do zastosowania amnestii, umarza postępowanie karne w stosunku do sprawców przestępstw.

Od czasu wejścia w życie dekretu o amnestii do tutejszego Sądu zgłasza się wiele osób w sprawach własnych bądź osób najbliższych z prośbą o udzielenie informacji, czy jest możliwość skorzystania z dobrodziejstwa dekretu o amnestii. Najwięcej zgłasza się osób, które pociągnięte zostały do odpowiedzialności karnej za przestępstwa drogowe. Np. osoby, które dopuściły się przestępstw w stanie nietrzeźwości i następnie skazane zostały na kary pozbawienia wolności, grzywny i karę dodatkową utraty prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych interesująca się, czy mogą odzyskać utracone prawo jazdy.

Tymczasem dekret o amnestii w artykule 2 punkt 2 wyłącza stosowanie amnestii do prawomocnych orzeczeń, między innymi o utracie prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych. (am)

Czytelnicy mają głos

Już od roku okazuje się, że nie można stać z niecierpliwością w oczekiwaniu taksonów przed dworcem. Obowiązkiem określona kolejka. Taksonowa podjeżdża i zabiera pasażerów według ustalonych prognoz. Tronownie mówiąc nie trzeba latać za samochodem, lecz ekonomizmie wydaje się czekać. Kierowcy nie można denerwować.

Przed samym dworcem milicjant dozoruje sprawności kolejkę z prawem ukarania mandatem. Jako przyjeździe Czytelnik w Krakowie stwierdzam tak jak, gdzie indziej że nie tolerowane są bzdurne sposoby komunikacji taksówkowej z dworca autobusowego czy PKS na odległe dzielnice Krakowa.

Stała czytelniczka „Gazety Krakowskiej”

Czytelnik z zagranicy

Jestem sympatykiem redakcji „Gazety Krakowskiej” z zagranicy i bardzo proszę, aby ktokolwiek znający język francuski, angielski lub rosyjski był uprzejmy nawiązać ze mną korespondencję. Interesuję mnie wszelkiego rodzaju tematy. Architektura, sztuka, lub film. Korespondencje proszę adresować Peter van Dijk Hinthamerstraat 143 S. Tfer-togen Bosch Nederland.

My kierowcy

Redaktorze. Za pośrednictwem „Gazety”, która niewątpliwie obudzi ze snu wydział

Z kroniki MO

29-letni Tadeusz Kieł, zam. w Sygneczynie, pow. Kraków, powracając z pracy został napadnięty przez dwu nieznanych mężczyzn, którzy skradli mu piasek, zegarek marki „Polska” oraz 180 zł. W wyniku dochodzeń przeprowadzonych przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej MO Kraków, ustalono, iż jednym ze sprawców napadu był 22-letni Henryk Bępowski, zam. w Wieliczce, którego zatrzymano.

W Wieliczce kolo restauracji został pobity i okradziony (800 zł) przez znanego mu z widzenia mężczyznę Stanisław Dokuczał, zam. w Raciborsku, pow. Kraków. Funkcjonariusze MO zatrzymali bandytę, którym okazał się 26-letni Władysław Drożdż, zam. w Wieliczce.

Na wniosek Komendy Dzielnicy MO Podgórze aresztowany został 39-letni Michał Blachani, zam. w Krakowie al. Pod Kopcem. Wymieniony będąc w stanie nieprzytomności uderzył w twarz ob. M.S., powodując obrażenia ciała.

TELEWIZJA

Godz. 17.35: Program dnia. 17.40: Wzrostka TV. „Białe znaczą kapie”. 18.10: „W wodach Pacyfiku” — film dokum. prod. radz. 18.20: „Zbliżenia” — publicystyka międzynarodowa. 18.50: Dobranoc. 20.00: Dziennik telewizyjny. 20.20: „Iwanow” — dramat Antoniego Czechowa. Reżyseria — Andrzej Ziemiński. 22.40: Wiadomości dziennika telewizyjnego.



Chuligańska łączka

Przedwiośnie chuligańska łączka zrobił sobie awanturnik młodziwiec z placu Kościuski w Wieliczce. Na lawkach (ufundowanych n.b. przez Towarzystwo Rozwoju i Upiększania Miasta), wysiadując tam do późnej nocy, pijąc wódkę, hałasując i zaciepiając przechodniom. Jeśli poproszą o spokój, obrzuca wyzwiskami w najbliższym wypadku a pustymi butelkami — w najgorszym.

Drukie miejsce zbierania się awanturniczych elementów to przystanek kolejowy Wieliczka-Rek. Szczególnie w dni świąteczne, gdy nie widzi się patrolu MO, czują się tam jak u siebie w domu. (hz)

Dieta — nie

Nie tak dawno z szumem i hałasem otwierano restaurację dietetyczną na 1 piętrze „Warszawianki”. Gospodarze byli dumni (i słusznie) z tego przedsięwzięcia (dietetyczna na etapie, 4 diety w karcie, osobna kuchnia i magazyn), goście zadowoleni, że nareszcie jest taka restauracja z prawdziwym zdarzenia, w którym punkcie i miłym lokalu. Patronujący temu wszystkiemu wydz. handlu obiecywał priorytet w zaopatrzeniu.

Odwdzięczymy ostatnio tę placówkę, aby się przekonać, jak też wygląda praktyka dietetycznej. Była godz. 15.30, a więc moment, gdy pracujący człowiek może wreszcie zasiąść do obiadu. Karta na ten dzień była, owszem, urozmaicona i samo już od czytania nazw potraw drażniło apetyt.

Niestety. Z bogatej karty w kuchni pozostały jedynie „pulpetki”. Toteż miłe (naprawdę) kelnerki częstowały wszystkich wokół pulpętami. Myny wydłużały się, z nieukrywanym rozczarowaniem zamawiano to i owo. Wreszcie, jakie pozostało w kuchni dietetycznej o godz. 15.30.

Powód? Podobno zbyt małe są ostatnio przydziały mięsa dla restauracji dietetycznej. Efekt? Ludzie pracujący do godz. 15, którzy powinni zachować dietę, są w praktyce pozabawieni tej możliwości stojącej na miejscu.

hz

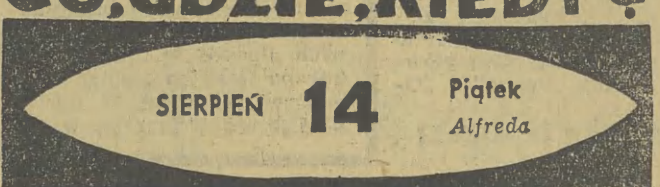
Kradzieże

Maria Cieślak, zam. w Krakowie przy ul. Dworcowej 5 powiadomiła Komisarza Dworcowy w Piasecznie o włamaniu na strych i kradzieży suszonej szlachetki. Włamywaczami okazali się dwaj chłopcy: S.R. i K.W., których zatrzymano.

Na wniosek Komendy Dzielnicy MO Podgórze została zatrzymana 34-letnia Maria Potoczna, bez stałego miejsca zamieszkania. Ukradła ona niekradzieżem ob. K. C. zegarek marki „Blonie” oraz kwotę 500 zł.

M. P.

CO.GDZIE.KIEDY?



TEATRY

KAMERALNY: Koniec Księgi VI — 19.30. GROTESKA: Z szykowności 10 km/godz. do piekła — 10 i 17. Pozostałe nieczynne.

KINA

APOLLO: „Taksówka do Tobruku” (fr.-wl., 14 lat) — 10. 12.30: „Vera Cruz” (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. CASINO: „Droga do trzech praw” (fr.-wl., 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: „O dwóch takich co ukradli księżyc” (pol., 9 lat) — 19. DOM ZOLNIE: „Złoty trzeci praw” (fr.-wl., 15 lat) — 19.30. ISKIERKA: „Casino de Paris” (fr., 16 lat) — godz. 17. 19.30. KULTURA: „Prawda” (fr., 18 lat) — 20.15. MELODIA: „Zabawa na buzi” (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. MASKOTKA: „Nieletni świadek” (ang., 16 lat) — 15.30, 17.45, 20.15. MINUTARIA: Program dla dzieci — 18. „Dowódca dla jutra” (pol., 16 lat) — 17. 19. MIKRO: „Podpisano Arsen Lupin” (fr., 16 lat) — 15.30, 17.45, 20.15. MŁODA GARDIA: „Dr Corda aresztowany” (NRF, 18 lat) — 14.45, 17, 19.15. ROTUNDA: „Wojna trwa” (wl.) — 16, 18, 20. SZUKA: „Lutnie na wasze grzechy” (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. TEATRA: „Tama na Pacyfiku” (wl., 18 lat) — 20. UCIECHA: „Nagie ostrze” (ang., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: „Na tropie policjantów” (ang., 16 lat) — godzina 11, 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: „Nie jedziecie sto. krokiem” (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.30. WISLA: „Jak zdobyć meża” (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WOLNOŚĆ: „Słomiany wdowiec” (USA, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15.

APTEKI

Długa 4, Zwierzyniecka 7, Karłowicza 23, Krakowska 1, Al. 23 Listopada 17, Nowa Huta — Os. Wandy 23.

DYŻURY

CHIRURGICZNY, INTERNISTY, CZYN, OKULISTYCZNY, NEUROLOGICZNY: Prądnicka 37, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 29.

PRZETARGI

Spółdzielnia Pracy Metalowców „Przyszłość” — w Świątyniach Górnych, pow. Kraków — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie w terminie do końca listopada br. następujących prac:

1. wybudowanie z cegły magazynu materiałów łakwopalnych, o rozmiarach 19,50 m X 5,75 m, 2. wykonanie ogrodzenia parceli budowlanej z siatki na podmurówce, o łącznej długości 102 mb. Prace wykonane mają być z materiałów dostarczonego przez zleceniodawcę.

Podkłady do powyższych robót otrzymać można w sekretariacie Spółdzielni.

Do składania ofert w terminie do 26 sierpnia br. zaprasza się przedsiębiorstwa parafow. spółdzielnie. Komisje otwarte ofert nastąpi w dniu 26 sierpnia br., o godz. 10.30, w biurze Spółdzielni.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K-6109

Spółdzielnia Pracy „Pe-Te-Es” Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych — Kraków, ul. Floriańska 15 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót elektrotechnicznych i elektroinstalacyjnych związanych z konserwacją i naprawą silników elektrycznych, transformatorów wysokiej częstotliwości oraz konserwacją i naprawą instalacji elektrycznej istniejącej, a także budową nowych instalacji elektrycznych w zakładach produkcyjnych położonych w obrębie miasta Krakowa i powiatu krakowskiego.

Bliższych informacji o ilości i rodzaju silników oraz o wielkości zainstalowanej mocy elektrycznej w poszczególnych halach produkcyjnych udzieli główny mechanik w biurze Spółdzielni w godzinach od 12 do 14. Wykonanie wymienionych prac obejmie okres od 1 września 1964 r. do 31 grudnia 1965 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 22 sierpnia 1964 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 sierpnia 1964 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. — Oferty nie uwzględnione zostaną bez odpowiedzi. K-6016

Przedsiębiorstwo Wydział Budowlano-Gospodarczy — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót remontowych i instalacyjnych budynku administracyjnego.

Zakres robót: — naprawa pokrycia dachowego, przecieszczenie ryteń i wymiana zniszczonych oraz doprowadzenie ścieków z podłączeniem do kanalizacji, obróbki blacharskie kominów i wywietrzników, malowanie wewnętrzne i zewnętrzne stolarki, malowanie klejowe i olejne pomieszczeń wewnątrz budynku, naprawa instalacji centralnego ogrzewania, roboty posadzkowe.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja techniczno-kosztorysowa znajduje się do wglądu w PPRN Wydział B. G. w Proszowicach, ul. 1 Maja 72, pokój nr 21, codziennie w godzinach od 8 do 13.

Oferty należy przysłać w zalakowanych kopertach najpóźniej do dnia 28 sierpnia 1964 r.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 września 1964 r. o godzinie 10, w biurze Wydziału Budowlano-Gospodarczego.

Termin wykonania remontu do dnia 30 X br.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta na całość robót lub jego część, ewentualną zmianę zakresu robót, wycofanie obiektu z przetargu lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych „Zwierzyń” w Krakowie, ul. Batorego 25 — ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda 2 drzewa (topole o średnicy po 160 cm), ścięte i złożone na terenie realności przy Al. Słowackiego 13, w podwórku.

Bliższych informacji udziela Administracja Domów Mieszkalnych nr 2 DZBM „Zwierzyń” w Krakowie przy ul. Krupniczej nr 8, tel. 232-74.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, w sekretariacie przy ul. Batorego 25, II piętro z napisem: „Przetarg na zakup drzew”, do dnia 31 sierpnia 1964 r.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września 1964 r. o godzinie 8, w biurze DZBM „Zwierzyń” — Kraków, ul. Batorego 25.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

DZBM zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-6168

PRACOWNICY POSZUKIWANI

„Prozame” Przedsiębiorstwo Projektowania i Budowy Zakładów Przemysłu Metalowego i Elektroinstalacyjnych, Oddział Kraków — przyjmuje natychmiast INŻYNIERÓW METALURGÓW, INŻYNIERÓW AUTOMATYKÓW oraz TECHNIKÓW MECHANIKÓW. — Wymagana praktyka. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, ul. Zakopiańska 65.

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH s i i i i k. Prawa jazdy — do pracy w terenie — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Geofizyki Przemysłu Naftowego — Kraków, ul. Lubicz 25. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 243, II piętro, w godzinach od 7 do 15. K-5946

FSS „ORKAN” w Nowym Targu — zatrudni natychmiast LABORANTA-CHEMIKA, w laboratorium piekarni mechanicznej. — Płaca 1.300 zł miesięcznie z prawem do premii uznaniowej. K-6190

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie, ul. Rakowicka 27 — przyjmuje natychmiast pracownika na stanowisko LIKWIDATORA do Działu Finansowo-Księgowego. — Wymagane wykształcenie średnie i praktyka.

INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW lub TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW na stanowiska projektantów, ELEKTROMONTAŻOWYCH z grupą BHP i ich POMOCNIKÓW, wykwalifikowanych w zakresie robót sieciowych i instalacyjnych, oraz KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II lub III kategorią prawa jazdy, do pracy w terenie — przyjmie natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa — Kraków-Plaszów, ul. Saska 25.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia. K-6155

Przedsiębiorstwo Budowlane i Montażowe Przemysłu Sztalarskiego „Szkolbudowa” Jarosławiec k. Olsza — zatrudni natychmiast: ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie ekonomiczne i 5 lat praktyki w księgowości lub średnie i 10 lat praktyki w księgowości na stanowisku kierowniczym.

KIEROWNIKA DZIAŁU ORGANIZACYJNO-PRAWNEGO — wymagane: wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze i 5 lat praktyki na stanowisku kierowniczym.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie, z dnia 15 marca 1958 r.

„Elektromontaż” Nowa Huta — zatrudni natychmiast 100 ELEKTROMONTAŻOWYCH, 50 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót kabinowo-ziemnych. — Dla zamieszkujących hotele robotnicze zapewnione. — Przedsiębiorstwo zapewnia możliwość podnoszenia kwalifikacji w szkoleniu wewnątrzzakładowym. Zarobki dla wykwalifikowanych posadzących grupy BHP, w granicach od 2.500 do 4.000 zł. — Dla robotników niekwalifikowanych od 1.500 zł wzwyż, w zależności od przekroczenia norm pracy. Stołówek na miejscu budowy. Dojazd tramwajem linii nr 5 i 15 z Ronda do Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina, następnie należy przebyć 800 m odciłek drogi pieszo do siedziby Przedsiębiorstwa pod Krzesiawicami, obok siedziby Nowohuckiego Przedsiębiorstwa Transportu Budowlanego.

„ORS” udziela kredytu na kupno i szycie odzieży

Odbiorcy węgla z kopalni «Brzeszcze»!

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „BRZESZCZE” W BRZESZCZACH

po uzgodnieniu z Centralą Zbytu Węgla w Katowicach — zawiadamia odbiorców węgla deputatowego, opałowego oraz przemysłowego, pobierających węgiel własnymi środkami, że z powodu przeróbki szybu i sortowni w Brzeszczach

wstrzymuje się wydawanie węgla w czasie od 1 do 30 września 1964 r.

Przydzielony węgiel będzie można częściowo zrealizować w miesiącu sierpniu br., względnie w późniejszym terminie, to jest w październiku br.

TECHNIKA produkcji branży odzieżowej — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Bieliznarszy — w Krakowie, ul. Boh. Stalingradu nr 26. — Wymagana praktyka w tym zawodzie. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

SPRZEDAŻ